



Parkuj z głową, nie blokuj torowiska!

2015-09-28

Niemal co drugi dzień, niepoprawnie zaparkowany samochód, blokuje torowisko tramwajowe w Krakowie. Od początku roku było już 87 takich przypadków. Niekwestionowanym czarnym punktem jest ulica Długa. To właśnie tam zdarza się 60 procent incydentów spowodowanych przez niepoprawnie parkujących kierowców.

Chcąc ograniczyć sytuacje, w których tysiące pasażerów komunikacji miejskiej grzęźnie w korkach przez jedno źle zaparkowane auto, Straż Miejska Miasta Krakowa oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne rozpoczęło kolejną edycję akcji „Wystarczy 1 metr”.

Przez cały tydzień (25-29 maja) właśnie przy ulicy Długiej patrol złożony ze strażników miejskich i inspektora ruchu MPK każdego dnia będzie kontrolował, czy stojące wzdłuż ulicy samochody nie blokują przejazdu tramwajom. Kierowcy otrzymają także specjalną ulotkę informującą o minimalnej odległości, w jakiej można zostawić samochód, aby tramwaj mógł bezpiecznie przejechać oraz o tym, jakie konsekwencje ponosi osoba, która zaparkuje nieprawidłowo.

- Kierowca, który blokuje przejazd tramwajom naraża się nie tylko na mandat, który może wynieść nawet 300 zł, ale także na odholowanie samochodu. W sumie koszty mandatu, holowania i opłat za postój na parkingu mogą sięgać nawet do tysiąca złotych - podkreślał Zbigniew Ulman, zastępca komendanta Straży Miejskiej Miasta Krakowa.

Inspektorzy i strażnicy miejscy oprócz ulotek będą także rozdawać kierowcom specjalne miarki o długości dokładnie 1 metra, ponieważ taka właśnie odległość pojazdu od torowiska pozwala motorniczemu bezpiecznie przejechać obok zaparkowanego samochodu. Jeżeli ktoś nie jest pewien, czy zaparkował prawidłowo będzie mógł to sprawdzić i zmierzyć, czy jego samochód stoi w odpowiedniej odległości od torów.

Nieprzypadkowo akcja „Wystarczy 1 metr” będzie prowadzona na ul. Długiej. To właśnie na tej ulicy najczęściej dochodzi do blokowania torowiska. W ubiegłym roku kierowcy łącznie 213 razy uniemożliwiali tramwajom przejazd, z czego 129 przypadków zdarzyło się przy ul. Długiej. Od początku tego roku incydentów było 87, z czego 53 także na odcinku między Basztową, a Nowym Kleparzem.

- Najbardziej cierpią na tym pasażerowie krakowskiej komunikacji. Z powodu zablokowanych torowisk nie mogli oni dojechać tam, gdzie to sobie zaplanowali. Dlatego w ramach akcji chcemy dotrzeć do kierowców z informacją i apelem, aby zanim zostawią swój zaparkowany samochód zastanowili się, czy nie stoi on zbyt blisko torowiska - powiedział Grzegorz Dyrkacz, dyrektor ds. zarządzania przewozami MPK SA w Krakowie.

Warto przypomnieć, że miejsca parkingowe wzdłuż ulicy Długiej wyznaczają białe linie. Dodatkowo na każdym znaku informującym kierowców o miejscach do parkowania zostały zamontowane specjalne tabliczki ostrzegające kierowców przed zablokowaniem przejeżdżających obok tramwajów.

(MW)